

Agnieszka Humeniuk

Naród a historia : postawy Polaków wobec Powstania Styczniowego na przykładzie Sprawiedliwych Tadeusza Łopalewskiego : próba opisu mechanizmów rządzących historią

Niepodległość i Pamięć 21/1-2 (45-46), 335-356

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Agnieszka Humeniuk
Uniwersytet Warszawski

**Naród a historia.
Postawy Polaków wobec Powstania Styczniowego
na przykładzie *Sprawiedliwych* Tadeusza Łopalewskiego.
Próba opisu mechanizmów rządzących historią**

Słowa kluczowe

Powstanie Styczniowe, powieść historyczna, historia, Tadeusz Łopalewski

Streszczenie

Artykuł podejmuje próbę opisu mechanizmów rządzących historią na podstawie powieści dotyczącej Powstania Styczniowego otwierającej cykl powieściowy *Kroniki polskie* zatytułowanej *Sprawiedliwi* autorstwa Tadeusza Łopalewskiego. W tym celu omówione zostały różne postawy (nie tylko Polaków) wobec walki narodowowyzwoleńczej.

Celem niniejszej wypowiedzi jest próba opisanie mechanizmów rządzących historią w powieści Tadeusza Łopalewskiego (1900–1979) zatytułowanej *Sprawiedliwi* (1952), otwierającej cykl powieściowy *Kroniki polskie*, w którego skład, oprócz wymienionej powieści, wchodzi: *Bezdomne gminy* (1954), *W domu niewoli* (1955), *Wolni strzelcy* (1956)¹. Akcja utworu dzieje się od listopada 1863 do wiosny 1865 roku i koncentruje się wokół losów trzech rodzin u schyłku Powstania Styczniowego i tuż po jego zakończeniu. Ukazane w powieści wydarzenia potwierdzają, że Powstanie miało niebagatelny wpływ na dalsze losy narodu polskiego. Jego konsekwencją były doniosłe przemiany społeczne (reforma agrarna, napływ ludności wiejskiej do miast, rozwój przemysłu, powstanie nowej warstwy społecznej w wyniku pozbawiania ziemian majątków, co było karą za udział w walce lub pomoc udzieloną powstańcom, emancypacja kobiet)², o których jest mowa w analizowanej powieści. Kluczem do zrozumienia *Sprawiedliwych* i zarazem punktem wyjścia do refleksji nad mechanizmami rządzącymi historią jest, zdaniem piszącej te słowa, sposób, w jaki pisarz zestawia postaci powieści: wśród bohaterów są nie tylko jednostki, które jednoznacznie opowiadają się za lub przeciw inicjatywie powstańców, ale także takie, które pomimo świadomości słuszności sprawy z różnych względów nie są w stanie jakkolwiek jej wesprzeć. Ukazanie zróżnicowanych postaw bohaterów wobec zrywu narodowego w moim przekonaniu wynika ze stosunku Łopalewskiego do historii.

Z poglądami autora *Berła i desperacji* bardzo mocno wiąże się zagadnienie świadomości historycznej, które Jerzy Topolski rozumie jako:

¹ Zdzisław Śliwka zauważa: „Cały utwór ma wiele wspólnych wątków biograficznych i romansowych, niemniej każdy tom jest odrębną całością. Pierwszy – «Sprawiedliwi» – obejmuje zdarzenia bezpośrednio związane z ostatnią fazą powstania styczniowego, od listopada 1863 roku do maja 1865 roku.”; Z. Śliwka, *Powieściopisarstwo historyczne Tadeusza Łopalewskiego*, Kielce 1987, s. 24–25.

² Por.: „Powstanie styczniowe i lata po jego upadku stanowiły ważną cezurę historyczną. Były okresem formowania się etosu inteligencji oraz tworzenia się nowych idei, które do niedawna jeszcze wyznaczały granice naszych sporów o cele społeczne i polityczne [...]”.; L. Burska, *1863 – wszystko inaczej*, [w:] idem, *Kłopotliwe dziedzictwo*, Warszawa 1998, s. 173–174.

[...] funkcjonujący w toku działania (indywidualnego i społecznego) zasób wiedzy (szeroko pojętej, tzn. nie tylko adekwatnej) i system ocen dotyczących przeszłości społeczeństwa (rodu, narodu, regionu, kontynentu, świata itd.)³.

Istotnym zagadnieniem w niniejszej publikacji, sugerując się powyższą definicją świadomości historycznej, będzie wiedza autora na temat historii i jego poglądy na przeszłość społeczeństwa. Głębia przemyśleń pisarza objawia się poprzez wyzbycie się jednostronności, to zaś uzyskuje dzięki kompozycji utworu. Autor bowiem tak buduje akcję i poszczególne postaci, by móc to samo wydarzenie ukazać z różnych punktów widzenia, dlatego też analizowaną powieść bez wątpienia można traktować jako rozpisany na głosy zapis świadomości historycznej pisarza. Łopalewski, jak zaznacza Śliwka, interesował się historią od wczesnej młodości. Bardzo dobrze znał twórczość polskich pisarzy historycznych (Józef Ignacy Kraszewski, Walery Przyborowski, Waław Gąsiorowski, Henryk Sienkiewicz). Duże wrażenie wywarło na nim piarstwo Stefana Żeromskiego i prace Władysława Smoleńskiego. Pod wpływem dorobku tego historyka napisał tekst zatytułowany *Z rozmyślań nad naszą przeszłością* opublikowany na łamach „Młodych Sił”. Dla poglądów pisarza dotyczących historii duże znaczenie miały jego osobiste doświadczenia życiowe związane z rewolucją październikową oraz I i II wojną światową. Pobudzały go one do refleksji historiozoficznej nad dziejami państwa i narodu, co pozwoliło dostrzec analogię pomiędzy przeszłością a terażniejszością⁴. Zatem można zaryzykować tezę, iż

³ J. Topolski, *Wstęp do: Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze*, pod red. Jerzego Topolskiego, Łódź 1981, s. 5–6. Na temat świadomości historycznej zob. m.in.: J. Topolski, *O pojęciu świadomości historycznej*, [w:] *Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze*, pod red. Jerzego Topolskiego, Łódź 1981, s. 11–33; A. F. Grabski, *O problemach badania struktury i dynamiki świadomości historycznej* [w:] *Świadomość historyczna Polaków*, op. cit., s. 34–72; *Świadomość historyczna jako przedmiot badań historycznych, socjologicznych i historyczno-dydaktycznych*, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1985; J. Wojciechowski, *Świadomość historyczna* [w:] idem, *Powieść historyczna w świadomości potocznej. Zarys problematyki*, Kraków 1989; M. Halbwachs, *Społeczne ramy pamięci*, przekł. i wstęp M. Król, Warszawa 1969.

⁴ Warto zauważyć, że pisarz, podobnie jak Cezary Baryka – bohater *Przedwiośnia* Stefana Żeromskiego, powrócił do Polski w 1918 r.

kluczowym doświadczeniem życia i twórczości Łopalewskiego było bezpośrednie uczestnictwo pisarza (jako naocznego świadka) w doniosłych wydarzeniach historycznych⁵. Na przykładzie Łopalewskiego widać także, że wpływ na świadomość historyczną mają zarówno bezpośrednie doświadczenia jednostki, jak i nabyta wiedza historyczna, w tym także przekazywana na drodze tradycji⁶. Na tej zasadzie – tradycji – w świadomości pisarza funkcjonowało właśnie Powstanie Styczniowe. Warto zauważyć za Śliwką, że:

Do napisania tego dzieła [*Kronik polskich* – dopowiedzenie moje A.H.] skłoniły pisarza tradycje rodzinne i przemiany ustrojowe w Polsce po roku 1944⁷.

Powyższy cytat potwierdza, że tematyka historyczna analizowanej powieści łączy się z doświadczeniami życiowymi i przemyśleniami autora. W postawie pisarza, choćby poprzez jego dorobek pisarski, ujawnia się dążenie do popularyzowania wiedzy historycznej i zwrócenia uwagi czytelników na mechanizmy kierujące historią. Podobnie, jak Śliwka, Ewa Tierling-Śledź zauważa, że Łopalewski wychował się na tradycji powstańczej. Jak zaznacza badaczka, to właśnie w Powstaniu Styczniowym pisarz szukał źródeł przemian społecznych po 1944 roku⁸. Można zatem wyciągnąć wniosek, że Łopalewski dostrzegał w dziejach pewną ciągłość przyczynowo-skutkową⁹. Ślady zainteresowań

⁵ Zob. wspomnienia autora z lat 1900–1945: T. Łopalewski, *Czasy dobre i złe*, Warszawa 1966. Wspomnienia pisarza są najlepszym dowodem na to, że wielka historia determinuje życie człowieka.

⁶ Por.: M. Rudkowska, *Wyszedł z dworu. Przeżycie i doświadczenie historyczne w twórczości Władysława Łozińskiego*, Warszawa 2002. Na temat tradycji zob. m.in.: J. Szacki, *Tradycja*, wyd. 2 rozszerz., Warszawa 2011.

⁷ Z. Śliwka, op. cit., s. 23.

⁸ E. Tierling-Śledź, *Gra (z) historią. Powstanie styczniowe w prozie polskiej po 1945 roku*, Szczecin 2013, s. 35, przypis nr 32.

⁹ Tierling genezę powieści Łopalewskiego osadza w kontekście ówczesnej sytuacji politycznej i łączy z polityką historyczną początków PRL-u, przy czym posługuje się terminem „polityka historyczna” oraz zwraca uwagę, że obraz historii budowany był wówczas zarówno przez władzę, jak i opozycję. Zob.: E. Tierling-Śledź, *Gra (z) historią*, op. cit., s. 28. Zob. także: E. Tierling-Śledź, *Ideologiczne i propagandowe reinterpretacje powstania styczniowego w polskiej prozie historycznej lat*

Łopalewskiego tematem Powstania Styczniowego odnajdziemy w posłowniu jego autorstwa do powieści Władysława Sabowskiego zatytułowanej *Nad poziomym. Powieść z roku 1863*, opowiadającej o udziale młodzieży w Powstaniu. Młody odbiorca znajdzie w nim informacje o genezie i przebiegu działań oraz o udziale Sabowskiego w walkach 1863 roku¹⁰. Wypowiedź ta dotyczy jednej powieści, ale warto ją odnotować. Ciekawym problemem badawczym byłaby analiza poglądów Łopalewskiego na temat mechanizmów rządzących historią w odniesieniu do całości twórczości pisarza obejmującej, oprócz powieści historycznych dotyczących zarówno Polski, jak i dziejów powszechnych, takich jak np. m.in. *Kaduk, czyli wielka niemoc* (1962), *Brzemień puste go morza* (1965), także dramaty historyczne oraz opowieści przygodowe, biograficzne, jak również powieści i opowiadania o tematyce współczesnej¹¹.

Warto zwrócić uwagę, za Henrykiem Dubowikiem, na poglądy Łopalewskiego dotyczące metodologii powieści historycznej. Pisarz

pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku, [w:] *Polityka historyczna w literaturze polskiej*, red. K. Stępnik, M. Piechota, Lublin 2011, s. 387–400.

¹⁰ Co ważne w kontekście wcześniejszych rozważań, pisarz zaznacza, że sam czytał powieść Sabowskiego jako kilkunastoletni chłopiec.

¹¹ Ciekawą pomysł badawczy, który mogłby zostać wykorzystany w odniesieniu do całej twórczości Łopalewskiego, proponuje Magdalena Rudkowska w publikacji *Wyszedł z dworu. Przeżycie i doświadczenie historyczne w twórczości Władysława Łozińskiego*, Warszawa 2002. Rudkowska bada przeżycie i doświadczenie historyczne Łozińskiego, co z kolei pozwala jej na opisanie wrażliwości historycznej Łozińskiego. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że badaczka odnosi pojęcie owej wrażliwości historycznej do „[...] zespołu pytań, rodzaju ciekawości, powodów sięgania do historii i historycznej narracji w mówieniu, w pisaniu o sobie i swojej współczesności, [...]”. Tak przyjęta perspektywa zniechęca do pisania o utworach *sensu stricto* historycznych jako osobnej, wydzielonej całości. Zmusza do przyjrzenia się całej twórczości pisarza, do przekraczania granic pomiędzy gatunkami literackimi (powieścią współczesną, powieścią historyczną, esejem naukowym), epokami literackimi i historycznymi (romantyzmem, pozytywizmem, modernizmem), problematyką poszczególnych zaborów. Tylko w ten wielorako porównawczy, holistyczny, nie zaś wyimkowy sposób można – jak się zdaje – próbować opisać podmiotowe przeżycie i doświadczenie historyczne.”, M. Rudkowska, op. cit., s. 6–7. Warto też dodać, że badaczka rozgranicza pojęcie świadomości i wrażliwości historycznej. Upraszczejac, wrażliwość historyczna jest w tym ujęciu „jednostkowym i konkretnym aspektem świadomości historycznej.”, M. Rudkowska, op. cit., s. 7.

opowiada się za tym, by korzystać z tradycji, bowiem odwoływanie się do niej wspomaga – jego zdaniem – wychowawczą i poznawczą funkcję literatury. Co istotne w kontekście niniejszych rozważań, Łopalewski traktuje tradycję jako podstawę do refleksji na tematy moralne, filozoficzne, ponadnarodowe i ogólnoludzkie¹². W *Sprawiedliwych* pojawia się wiele odwołań do tradycji na dwóch płaszczyznach: ideowej i formalnej. Pisarz bowiem bardzo wyraźnie nawiązuje do tradycji romantycznej, choćby poprzez bezpośrednie cytaty z utworów Mickiewicza, na przykład z *Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego*:

Zasługa dla ojczyzny jest jako proch. Kto proch szeroko rozsypie i podpali, zrobi mały błysk bez mocy, huku i stuku. Ale kto proch zakopie głęboko i podpali, wtedy wywróci ziemię i mur z hukiem i stukiem, a ludzie mówić będą: „Zaiste było tam wiele prochu”; chociaż było niewiele, ale w zakopaniu głębokim. Przeto i zasługa, głęboko schowana, pokaże się sławnie¹³.

Warto zwrócić uwagę, że ten fragment odczytuje bohater powieści, Alfred Szarecki, tuż po tym, jak rozmyślał nad swoim życiem i udziałem w walkach¹⁴. Bohater zastanawia się, jaka postawa wobec wydarzeń historycznych, sprawy narodowej jest właściwa: czy bier-

¹² Cyt. za: H. Dubowik, *Tematyka historyczna w literaturze polskiej po 1945 roku w opiniach pisarzy i krytyków* [w:] H. Dubowik, Jerzy Konieczny, Jan Malinowski, *Polska powieść historyczna. Wybrane zagadnienia z dziejów recepcji i warsztatu twórczego*, Bydgoszcz 1968, s. 110.

¹³ T. Łopalewski, *Kroniki polskie, Sprawiedliwi*, Warszawa 1970, t. 1, s. 260.

¹⁴ Co ciekawe, czytelnik dowiadyuje się o wydarzeniach, w których bohater brał udział z jego rozmyślań, w których pojawiają się daty roczne sugerujące poszczególne zrywy niepodległościowe: powstanie listopadowe, powstanie krakowskie, powstanie wielkopolskie, powstanie styczniowe wraz z wydarzeniami je poprzedzającymi (T. Łopalewski, op. cit., s. 259). Zatem świadomość historyczna bohatera opiera się na jego bezpośrednim uczestnictwie w wydarzeniach historycznych, natomiast system ocen na preferowanych wartościach – ideałach romantycznych. Szarecki kierując się tym kryterium, odpowiednio ocenił swego kuzyna: „[...] ten osioł Antoni [...]” (T. Łopalewski, *Kroniki*, t. 1, op. cit., s. 260). Warto zaznaczyć, że narrator akcentuje, że Alfred Szarecki ze względu na udział w walkach na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości, a także wszelką pomoc w organizowaniu różnych inicjatyw mających na celu odzyskanie niepodległości, nazywany był w rodzinie „niespokojnym duchem”, „paliodą”, „wartogłowem”, „awanturzystą”. (T. Łopalewski, *Kroniki...*, op. cit., s. 124).

na, skupiona na ziemskim bytowaniu, czy aktywna, ofiarna, skłonna do poświęceń dla dobra innych? Odczytany przez bohatera cytat z Mickiewicza stanowi jednoznaczną odpowiedź. Łopalewski nawiązuje również do tradycji poprzez formę, korzysta bowiem ze schematu dziewiętnastowiecznej powieści historycznej w duchu Waltera Scotta, jednak go modyfikuje¹⁵. Fabuła rozgrywa się na tle ważnego wydarzenia w dziejach narodu. Poznajemy ówczesne życie zarówno zubożałej, jak i bogatej szlachty oraz chłopów. Jednocześnie towarzyszymy bohaterom w dokonujących się w ich życiu zmianach będących konsekwencją wydarzeń wielkiej historii. Na pierwszym planie rozgrywa się wątek fikcyjny – perypetie trzech rodzin, których losy w różnych momentach splatają się i przecinają ze sobą. Postaci historyczne pojawiają się na drugim planie – czytelnik tylko w jednej scenie widzi Traugutta ukrywającego się w Warszawie. O jego aresztowaniu dowiaduje się z wypowiedzi bohaterów. Powieść Łopalewskiego odbiega od wzorca scottowskiego m.in. tym, że wątek miłosny (Anny i Igora) nie jest aż tak istotny jak na przykład w polskich dziewiętnastowiecznych powieściach tego typu (*Jan z Tęczyna* Juliana Ursyna Niemcewicza czy *Listopad* Henryka Rzewuskiego). Jedyny niespodziewany zwrot akcji to odnalezienie przez Annę kartki z informacją o pieniądzach narodowych, zapisaną przez jej szwagra. Utwór ma kompozycję otwartą, co sprawia, że nie ma pewności, jak ostatecznie zakończą się losy Anny i Igora. Wiemy jedynie, że Anna angażuje się w działalność konspiracyjną w Warszawie, a Igor odsiaduje wyrok. Ostatecznie jednak nie wiadomo, w jaki sposób ówczesne realia wpłyną na życie bohaterów¹⁶.

¹⁵ Na temat powieści typu, zob. m.in.: J. Bachórz, *Powieść [w:] Słownik literatury polskiej XIX wieku*, pod red. J. Bachorza i A. Kowalczykowej, Wrocław 2002, s. 737–738.

¹⁶ Krzysztof Dunin-Wąsowicz w odniesieniu do warsztatu powieści historycznych powstałych pomiędzy 1913 a 1963 r., a więc również powieści Łopalewskiego, zauważa: „Przede wszystkim zjawiskiem masowym staje się powieść historyczna, gdzie autor w oparciu o konkretną wiedzę o wydarzeniach wprowadza postacie fikcyjne dla zobrazowania jakiegoś fragmentu lub czasem większego wydarzenia czy okresu w dziejach powstania. Wiedza historyczna podsuwa tutaj pisarzowi motywy i sytuacje dla prowadzenia akcji zgodnej z rzeczywistymi faktami”; K. Dunin-Wąsowicz, *Proza polska o powstaniu styczniowym w latach 1913-1963*, [w:] *Dziedzictwo literackie powstania styczniowego*, pod red. J. Z. Jakubowskiego, J. Kulczyckiej-Saloni, S. Frybesa, Warszawa 1964, s. 425–426.

Łopalewski konstruuje akcję powieści¹⁷ w taki sposób, by móc

Tak o powieściopisarstwie historycznym Łopalewskiego wypowiada się Śliwka: „[...] różnorodność poszukiwań Łopalewskiego, niedoceniona przez krytykę literacką, a także wielość odmiennych realizacji artystycznych pozwoliła mu pełniej wyrazić siebie i wypowiedzieć swój czas, a zarazem odzwierciedlić skomplikowany proces przeobrażeń we współczesnej powieści historycznej. Dodajmy, że to bogactwo zainteresowań, waga podejmowanej problematyki historiozoficznej, moralnej i politycznej, solidna znajomość opisywanych epok i osób oraz duża umiejętność i samodzielność w wykorzystywaniu wartości wnoszonych przez tradycję literacką i współczesne kierunki i szkoły literackie sytuują go wśród najwybitniejszych twórców powojennej epiki historycznej w Polsce”; Z. Śliwka, op. cit., s. 4.

¹⁷ Na początku powieści poznajemy Antoniego Szareckiego – pomocnika kasjera w pobliskim tartaku i jego żonę Franciszkę, mieszkańców małej miejscowości – Rośnica (nazwa fikcyjnej miejscowości). Pewnej listopadowej nocy 1863 r. do ich drzwi puka powstaniec – Janusz Jabłonkowski z prośbą o pomoc – podwiezienie do oddalonej o trzy mile miejscowości. Na skutek oporu Szareckiej Jabłonkowski ucieka się do groźby użycia broni. W czasie podróży zostaje ranny. Mąż Franciszki porzuca go w lesie, zabierając pieniądze (przeznaczone na cele narodowe). Ranego odnajduje chłop Szczepan Nać, który łudząc się zyskiem, przywozi go do chaty i wydaje Rosjanom (za co potem ponosi śmierć z ręki powstańców). W chacie Szczepana dochodzi do strzelaniny, w wyniku której powstaniec umiera. Jabłonkowski jest mężem Barbary Jabłonkowskiej, która wraz z dziećmi i swoją siostrą Anną Przyłuską pozostała w dworku w Łomżyńskim – majątku Jabłonkowskich, który przejęli Rosjanie w ramach represji za udział Janusza Jabłonkowskiego w Powstaniu. Kobiety zostały zmuszone do wyjazdu do Warszawy, gdzie dzięki pomocy ciotki Klementyny uzyskały dach nad głową. Siostra Barbary – Anna uzyskuje posadę jako pomoc w księgarni Alfreda Szareckiego – wuja Antoniego Szareckiego, do którego zwrócił się o pomoc Jabłonkowski. Anna prowadzi korespondencję z Igorem Hołownią – byłym oficerem rosyjskim, którego poznała jeszcze w Łomżyńskim, a obecnie studentem filozofii i czynnym rewolucjonistą. Młoda kobieta również angażuje się w działalność konspiracyjną. Między bohaterami rodzi się uczucie. Wybór takiej drogi życiowej sprawia, że nie mogą cieszyć się swym szczęściem, bowiem działalność spiskowa Igora zostaje wykryta, a on jest skazany na osiem lat katorgi. Antoni Szarecki znalezione przy rannym Jabłonkowskim pieniądze lokuje w banku i korzysta z procentu. W międzyczasie, po śmierci ojca Franciszki, małżeństwo przeprowadza się do jego domu w Konarach i tam Franciszka z pomocą matki zakłada własny sklepik. Co ciekawe, zatrudnia jako pomoc domową wdowę Szczepanową – żonę człowieka, który wydał Janusza Jabłonkowskiego Rosjanom. Jabłonkowski tuż przed śmiercią napisał sadzami na kartce, jak słusznie przeczuwał, u kogo znajdują się pieniądze i polecił Szczepanowej schować ją za obrazem. Kartka, na skutek różnych okoliczności, znalazła się potem w rękach Anny Przyłuskiej, której wuj Antoni – wbrew oczekiwaniom Szareckich z Konar – zapisał przed śmiercią swoją

zestawić postaci o przeciwstawnych poglądach na sprawy narodowe. Zgodnie z tym, co zostało wspomniane wcześniej, kluczem do powieści jest konstrukcja postaci wiążąca się z różnymi postawami bohaterów wobec Powstania Styczniowego. Należy zauważyć, że o bohaterach *Sprawiedliwych* obszernie pisali już: Zdzisław Śliwka¹⁸, Krzysztof Dunin-Wąsowicz¹⁹ i Ewa Tierling-Śledź,²⁰ którzy (zwłaszcza Tierling-Śledź²¹ oraz Śliwka²²) zwrócili uwagę, że pisarz buduje sylwetki bohaterów, stosując zasadę kontrastu (np. Anna Przyłuska²³ – Barbara Jabłonkowska, Janusz Jabłonkowski – Antoni Szarecki, Ignacy Płatek – Szczepan Nać²⁴). Takie zestawienie postaci uświadamia, że historia wnika w życie każdego człowieka, niekiedy nawet dzieli bliskie sobie

księgarnię w spadku. Antoni Szarecki, dowiedziawszy się o zgonie wuja, przyjechał nawet do Warszawy w nadziei odziedziczenia spadku. W efekcie tej wizyty udało się Annie odzyskać pieniądze przeznaczone na sprawę narodową.

¹⁸ Zob.: Z. Śliwka, op. cit., s. 23–35.

¹⁹ K. Dunin-Wąsowicz, *Chłopi w powstaniu styczniowym w prozie polskiej lat 1914-1970* [w:] J. Detko, K. Dunin-Wąsowicz, *Współuczestnicy narodowej sprawy. Proza polska o udziale chłopa w powstaniu styczniowym i dojrzywaniu jego narodowej świadomości*, Warszawa 1973, s. 87–88.

²⁰ E. Tierling-Śledź, *Gra (z) historią*, op. cit., s. 79, 102, 107–108, 153–156.

²¹ Ibidem, s. 156.

²² „Autor *Kronik polskich* nie tylko kontynuuje tradycyjne wizje, ale również wprowadza nowe wątki nieobecne wcześniej w literaturze poświęconej powstaniu styczniowemu. Obok chłopa szakala mamy chłopa patriotę, obok powstańca szlachcica występuje partyzant wywodzący się z mieszczaństwa prowincjonalnego. Równoległe z polskimi patriotami lewicowymi poznajemy radykalnego oficera rosyjskiego Hołownię, który aprobuje polski bunt i występuje przeciwko caratowi”; Z. Śliwka, op. cit., s. 32.

²³ Łopalewski konstruując postać Anny Przyłuskiej, dotknął również tzw. kwestii kobiecej. Anna wyznaje: „Wychowywano nas wmawiając, że żyć jest łatwo i tylko trzeba uważać, aby się nie zabrudzić. A tu, jak grom z jasnego nieba, powstanie!”, T. Łopalewski, *Kroniki*, op. cit., s. 80.

²⁴ Aleksandra Chomiuk zauważa, że Łopalewski w *Kronikach polskich* starał się wiarygodnie przedstawić ideowe dojrzywanie chłopów. A. Chomiuk, *Narracja historyczna wobec pułapek ideologii. Na przykładzie powieści Homines novi Jana Ziółkowskiego* [w:] *Socrealizm. Fabuły – komunikaty – ikony*, red. K. Stępnik, M. Piechota, Lublin 2006, s. 129, przypis nr 10.

osoby. Zgodnie z tym, co zauważa Śliwka, biorąc pod uwagę stosunek do sprawy narodowej w *Sprawiedliwych* możemy mówić o trzech rodzajach postaw: aprobującej, nieprzyjaznej i biernej²⁵. Postawę aprobującą prezentował szlachcic Janusz Jabłonkowski, który oddał życie za ojczyznę. To bohater, który jest świadomy swego obowiązku względem kraju: „Mnie już czterdziestka stuknęła, a przecież nie mogłem w domu usiedzieć”²⁶. Podobnymi wartościami kierował się Alfred Szarecki – uczestnik Powstania Listopadowego, konspirator, oburzony obojętną postawą na sprawy narodowe bratanka – Antoniego Szareckiego – którego bez skutku pouczał:

Nie można, mój kochany, żyć tak, jak ty żyjesz; pracować tylko po to, aby jeść, i jeść, aby pracować... Na świecie dzieją się wielkie rzeczy, trzeba w nich uczestniczyć choć trochę... choćby tylko myślą... na razie!²⁷

Alfred Szarecki ceni swą pracownicę – Annę Przyłuską właśnie za zaangażowaną wobec sprawy narodowej postawę. Co ciekawe, to dzięki niemu młoda kobieta świadomie wybiera drogę życiową. Aprobującą postawę wobec Powstania Styczniowego prezentował także przedstawiciel warstwy chłopskiej – Ignacy Płatek. Jego losy są przykładem jak ogromny wpływ na życie jednostki mogą mieć wydarzenia historyczne, bowiem bohater zmuszony był po powrocie z Powstania opuścić rodzinną wieś i podjąć pracę zarobkową w mieście. Co ważne, uczestnicząc w Powstaniu zyskał świadomość narodową:

A tu jak było piekło, tak będzie, póki naród polski nie zostanie sam u siebie gospodarzem, póki chłop nie będzie tak samo szanowany, jak dziedzic we dworze albo urzędnik w mieście...²⁸

²⁵ Por.: „W trudnych czasach żyjemy – mówił w zadumie – w mrokach. Wy, młodzi, niesiecie pochodnię, ale wciąż wyrывa ją wam z ręki despota. I podłość ludzka. Jedni się buntują i wołają sprawiedliwości, drudzy, jak strusie, chowają głowy w piasek, w złoty piasek, tym są mądrzejsi od strusiów...”, T. Łopalewski, *Kroniki...*, op. cit., s. 261.

²⁶ Ibidem, s. 28.

²⁷ Ibidem, s. 136.

²⁸ Ibidem, s. 72.

Powstanie popierał również Rosjanin²⁹ – Igor Hołownia, mimo iż początkowo służył w wojsku rosyjskim, jednak ku wielkiemu niezadowoleniu matki, zrezygnował z kariery. Tak oto tłumaczył swą decyzję: „Tam w Polsce zobaczyłem, ile krzywdy wyrządza się niewinnym ludziom, niemal całemu narodowi za to, że spróbował się od nas uwolnić. Nie mogę dłużej przykładać ręki do gwałtu i przemocy”³⁰. Bohater rozpoczął działalność na rzecz organizacji spiskowych w Petersburgu, w wyniku czego został skazany na katorgę. Pisarz pokazał w ten sposób inne oblicze Rosjan³¹. Igor wyznał Ance: „[...] jestem całym sercem z wami, po waszej stronie, po stronie pobitych...”³². Łopalewski podkreśla wspólnotę interesów Polaków i Rosjan również ciemnionych przez despotyzm: „Interes wolności rosyjskiej wymaga wyzwolenia Polski”³³. Pisarz jako przeciwwagę dla Rosjan-zaborców przywołuje w powieści autentyczną postać Andrzeja Potiebni – ukraińskiego rewolucjonisty, który walczył po stronie Polaków w Powstaniu Styczniowym³⁴. Mówiąc o osobach angażujących się w walkę narodowowyzwoleńczą, nie można zapomnieć

²⁹ O udziale Rosjan w Powstaniu Łopalewski pisał także w *Posłowie* do powieści młodzieżowej *Nad poziomy* Władysława Sabowskiego: „To wzmagające się wrzenie znajdowało serdeczny oddźwięk i poparcie wśród rewolucyjnej demokracji rosyjskiej”; „Lecz i w carskiej armii, zwłaszcza pośród wojsk stacjonujących w Polsce, można było spotkać oficerów i szeregowych, którzy sprzyjali wyzwoleniczym dążeniom narodu polskiego i brali czynny udział w spiskach, jakie organizowali ich koledzy Polacy w en sam odziani mundur.” (T. Łopalewski, *Posłowie* do: W. Skiba, *Nad poziomy. Powieść z roku 1863*, Warszawa 1968, s. 363.

³⁰ T. Łopalewski, *Kroniki...*, op. cit., s. 199.

³¹ Por. np. *Do przyjaciół Moskali*, A. Mickiewicza.

³² T. Łopalewski, *Kroniki*, op. cit., s. 184. Ewa Tierling-Śledź zauważa: „Miłość Polki do Rosjanina będącego wrogiem stanowiła narodowe tabu. Zatem, by została „wybaczona”, tenże Rosjanin musiał ostatecznie przestać być wrogiem. Niemniej jednak sam fakt rodzenia się miłości i uleganie temu uczuciu ze strony Polki równał się przekroczeniu normy i stanowił nowość w polskiej literaturze po 1945 r. Sympatia, a potem miłość Anny Przyłuskiej do Igora Hołowni w *Sprawiedliwych* Tadeusza Łopalewskiego rozwija się wraz z jego udowadnianiem miłości nie tylko do niej, ale także do polskiej sprawy i ideałów demokratycznych”; E. Tierling-Śledź, *Gra (z) historią*, op. cit., s. 79.

³³ T. Łopalewski, *Kroniki...*, op. cit., s. 185.

³⁴ Potiebni w powieści jest kolegą Igora Hołowni.

o postaciach historycznych również będących bohaterami powieści, jak np. Romuald Traugutt³⁵ czy, wspominany tylko w opowieści Kalisiewicza (w powieści bohater w trosce o rodzinę posługuje się fałszywym nazwiskiem – Stogowicz), Zygmunt Wróblewski³⁶, Ludwik Mierosławski i Marian Karol Dubiecki. Łopalewski zestawia na zasadzie kontrastu postawę Stogowicza i Antoniego Szareckiego, który nie ma w sobie sił do walki, jest konformistą. Szlachectwo traktuje w kategoriach pustego ozdobnika, czego znamiennym dowodem jest kupiony przez niego sygnet herbowy – nabył go za procent od złożonych w banku pieniędzy, znalezionych przy rannym Jabłonkowskim. Znamienna jest jego odpowiedź na pytanie wuja Szareckiego, po co mu ów sygnet: „[...] człowiek chciałby się czymś wyróżniać, jakąś pamiątkę zostawić dzieciom...”³⁷. Antoniego nie stać go na honorową postawę. Radę ojca, o której będzie mowa poniżej, wykorzystuje jako usprawiedliwiającą wymówkę, jest tchórzem. Wymowną egzemplifikację stanowi scena, kiedy Szarecki i Stogowicz uciekają strażnikowi i każdy z nich idzie w swoją stronę. Romantyczne ideały wyznawane przez Stogowicza podkreślają cytowane przez niego słowa z *Konrada Wallenroda* Mickiewicza: „Szczęścia w domu nie znalazł, bo go nie było w Ojczyźnie...”³⁸. Postępowanie Antoniego Szareckiego można łączyć poniekąd z pozytywistycznym programem, przeciwstawnym romantycznemu. Ojciec Antoniego i brat Alfreda Szareckiego, także uczestnik Powstania Listopadowego, udzielił synowi takiej rady:

Niechaj cię Bóg broni, Antoś, żebyś kiedy wdawał się znowu w jakieś awantury! To są – powiadał – farmazońskie wymysły, te ruchawki, powstania, rewolucje! Widzisz: chłopci trzymają się od tego z daleka i najlepiej na tym wychodzą. A my, cho-

³⁵ Joanna Rusin wyidealizowany obraz Traugutta w *Sprawiedliwych* łączy z genezą powieści, (gdyż na jej powstanie duży wpływ miały tradycje powstańcze w rodzinie pisarza – dziadek pisarza brał udział w Powstaniu) oraz chęcią Łopalewskiego do ukazania początków klasy robotniczej. J. Rusin, *Bohaterowie stycznia 1863 jako prekursorzy Polski Ludowej. Casus R. Traugutta i J. Hauke-Bosaka* [w:] *Socrealizm. Fabuły – komunikaty – ikony*, op. cit., s. 160.

³⁶ Rusin zauważa, że Łopalewski w *Sprawiedliwych* przedstawia Traugutta według „dyrektyw realizmu socjalistycznego” [w:] J. Rusin, op. cit., s. 157.

³⁷ T. Łopalewski, *Kroniki...*, op. cit., s. 134.

³⁸ *Ibidem*, s. 154.

ciaż szlachta, ale bez znaczniejszej substancji, powinniśmy z chamów brać przykład. Siedzieć cicho, ziemię orać, dzieci płodzić! Nic więcej dla ojczyzny nie zdziałamy!³⁹

Z powyższej wypowiedzi wynika, że duże znaczenie dla rozstrzygnięcia, jaką postawę wobec sprawy narodowej powinien przyjąć szlachcic, mają kwestie materialne. Łopalewski dotyka w ten sposób bardzo ważnego problemu – uświadamia bowiem, że część szlachty (w tym przypadku zubożała szlachta) ze względu na różne okoliczności życiowe nie miała poczucia przynależności narodowej, a co za tym idzie świadomości historycznej. Rada, jakiej udzielił ojciec Antoniemu Szareckiemu, uświadamia, że wydarzenia historyczne bardzo mocno łączą się z kwestiami bytowymi, ekonomicznymi, a tym samym z życiem codziennym⁴⁰. Podobnie jak Szarecki zachowuje się felczer Gumiński.⁴¹ Obydwaj w głębi ducha sprzyjają działaniom powstańców, rozumieją motywacje ich działań. Szarecki w rozmowie z żoną argumentuje: „[...] ten rząd nie jest polski. To są zaborcy, którzy nas gniją, więc dlatego wybuchło powstanie”⁴².

³⁹ T. Łopalewski, *Kroniki...*, op. cit., s. 29.

⁴⁰ Por.: E. Domańska, *Mikrohistorie*, Poznań 1999.

⁴¹ Por.: M. Szalast, *Dramat jednostki, która nie dorasta do historii*, „Kresy”, 1996, nr 4, s. 291–301.

⁴² T. Łopalewski, op. cit. s. 58. Co ciekawe, Łopalewski obdarza świadomością historyczną nie tylko te postaci, których postawę charakteryzował patriotyzm i dostrzeganie w życiu większych wartości niż dobra materialne, ale także takie, które pomimo świadomości słuszności sprawy, nie robią nic na rzecz dobra ogółu. Być może autor chciał pokazać, że sama świadomość historyczna nie wystarcza, konieczna jest jeszcze odwaga. Co być może oczywiste, ale niewątpliwie warte podkreślenia, Łopalewski ze względu na swe zainteresowanie historią, o którym świadczy bogata twórczość koncentrująca się wokół tematyki historycznej, odznaczał się świadomością historyczną, czego dowód odnajdziemy choćby w *Sprawiedliwych*. Moim zdaniem przejawia się ona choćby poprzez fakt, iż pisarz dostrzega, że to samo wydarzenie może być zupełnie inaczej odbierane przez różne osoby, czasem niekiedy bardzo sobie bliskie. W ten sposób dotykamy szeroko dyskutowanego w narratywizmie problemu na ile człowiek ma dostęp do obiektywnej rzeczywistości, a na ile obraz określonego wycinka przeszłości jest subiektywną konstrukcją osoby opowiadającej (por.: E. Domańska, *Historia egzystencjalna*, Warszawa 2012, s. 39). Można dojść do wniosku, że Łopalewski szuka trzeciego wyjścia. Ukazując różne reakcje ludzi na to samo wydarzenie zdaje się pokazywać, iż nie

Ale obydwaj z własnej woli, z obawy na grożące konsekwencje, nie robią nic. Szarecki pomimo biernej postawy ma świadomość historyczną, ale boi się reakcji żony i jest przekonany, że ona nie zrozumiałaby słuszności angażowania się w walkę. Nie ma w sobie siły, by przekonać ją do zmiany stanowiska. Franciszka – z pochodzenia Niemka – nie rozumiała motywacji działań powstańców. Była wręcz oburzona ich postępowaniem: „Widać Pan Bóg nie sprzyja powstańcom. Choćby nie wiem co ludzie o nich mówili, to przecież zbuntowani...”.⁴³ Dla niej, podobnie jak dla jej rodziców⁴⁴, największą wartością w życiu były pieniądze i sposoby ich pomnażania. Co ciekawe, bierną postawę wobec Powstania i spraw narodowych prezentowała również żona Jabłonkowskiego – Barbara. Kobieta, co widać zwłaszcza w pierwszym i drugim wydaniu książki (1952, 1954) nie potrafiła samodzielnie podejmować decyzji⁴⁵. Jedynym przejawem solidarności Barbary ze sprawą powstańczą był jej żalobny strój. Warto zauważyć, że w trzecim wydaniu powieści obraz Barbary Jabłonkowskiej został nieco zmodyfikowany, autor bowiem pomija fragment przedstawiający wizytę bohaterki na grobie męża. Dzięki temu jej bluszczowatość, o której pisze Tierling-Śledź, nie jest aż tak uderzająca, jak w pierwszym i drugim wydaniu powieści. Postać Barbary Jabłonkowskiej, podobnie jak i Franciszki Szareckiej, uświadamia,

jesteśmy skazani wyłącznie na skrajne opinie i jednostronne konstrukcje obrazu rzeczywistości przeszłej. Zestawiając ze sobą różne punkty widzenia, zbliżamy się do obiektywizmu.

⁴³ T. Łopalewski, *Kroniki*, op. cit., s. 33.

⁴⁴ Ojciec Franciszki – Roberta Schmil był negatywnie nastawiony do Powstania, o czym świadczy jego wypowiedź: „Rok już trwają te awantury, te strzelaniny i rząd nie może sobie dać z tym rady! Co to ma znaczyć? Czy to się nigdy nie skończy? My tutaj wszyscy, spokojni obywatele, piszemy teraz do samego cesarza wiernopoddańcze listy, żeby nareszcie kazał uśmierzyć buntowników. Naczelnik wojenny obiecał, że sam zawiezie nasze pismo do gubernatora.”, T. Łopalewski, *Kroniki...*, op. cit., s. 55.

⁴⁵ O zmianach w tekście powieści informuje sam autor w wydaniu książki z 1970 r., na którym opiera się niniejsza analiza. Por.: E. Owczarz, *Niekonieczna konieczność – o początkowych partiach polskich powieści okresu międzypowstaniowego. Formy i strategie wypowiedzi narracyjnej*, pod red. Czesława Niedzielskiego i Jerzego Speiny, Toruń 1993, s. 67–83.

że czasem najbliżsi sobie ludzie różnią się zasadniczo poglądami na najważniejsze kwestie. Nieprzyjazną postawę wobec Powstania prezentował chłop – Szczepan Nać – bohater, który, kierując się chęcią zysku, wydał powstańca w ręce Rosjan. W przytoczonej przez narratora jego wypowiedzi charakterystyczne jest, że nazywa powstańców buntownikami, posługując się *notabene* rosyjskim słowem *miateż*⁴⁶. Świadczy to o zupełnym braku poczucia przynależności narodowej i świadomości historycznej⁴⁷. Podobną postawę do Nacia prezentuje prawosławny ksiądz w Petersburgu – ojciec Jonasz. Negatywną postawę wobec Powstania i brak świadomości wśród ogółu społeczeństwa Łopalewski pokazał na przykładzie zachowania kobiety z pociągu, która tak oto skomentowała zatrzymanie Stogowicza i Szareckiego jako podejrzanych o działania na rzecz powstania: „[...] teraz oni są już przegrane... [...] Pół pociągu wypróżnia! Lżej maszynie będzie. Zachichotała i zaczęła obierać ze skorupki nowe jajko. Lecz nikt się nie odezwał...”⁴⁸. Co oczywiste, do grona bohaterów negatywnie ustosunkowanych wobec Powstania zaliczają się także urzędnicy i wojskowi rosyjscy wykonujący swe obowiązki. Podsumowując tę część rozważań warto zauważyć, że Antoni Szarecki to typ zubożałego szlachcica. Nie ma w jego postawie nic, co by go wyróżniało na tle innych przedstawicieli tej warstwy. Jest przeciętny – szary. W tym kontekście jego nazwisko jest znaczące. Typową przedstawicielką kobiet pochodzących ze zubożałych rodzin szlacheckich, które na skutek przemian po 1863 roku utraciły majątek i musiały udać się do miasta, jest Barbara Jabłonkowska. Ciotka Barbary – Klementyna to typ kobiety również pochodzącej ze zubożałej rodziny szlacheckiej. Ze względu na swoją sytuację materialną wyszła za mąż za bogatego mężczyznę o nieszlacheckim pochodzeniu, który zdobył majątek korzystając z dokonujących się przemian – założył fabrykę⁴⁹. Elemen-

⁴⁶ Por.: A. Urbański, *Miateż. Rok 1863*, wyd. 2 uzup., Lwów 1893.

⁴⁷ Na temat postaci Szczepana Nacia i jego żony ciekawie pisała Tierling-Śledź. Zob.: E. Tierling-Śledź, *Gra (z) historii*, op. cit., s. 107–108.

⁴⁸ T. Łopalewski, *Kroniki...*, op. cit., s. 145.

⁴⁹ Wiele do charakterystyki ciotki Klementyny (przywiązywanie dużej wagi do pozorów, konwenansów) wnosi wypowiedź narratora o jej zachowaniu w czasie uroczystego obiadu z okazji rozbudowy fabryki jej męża: „Pani Klementyna w tym wyją-

ty charakterystyczne w konstrukcji postaci literackich w *Sprawiedliwych* odnajdujemy analizując postawy takich bohaterów jak: Janusz Jabłonkowski, Anna Przyłuska, Igor Hołownia, Alfred Szarecki, ale także Franciszka Szarecka. Każdy z nich kierował się w życiu preferowanymi wartościami. Warto przy tym zauważyć, że Franciszka Szarecka to postać, która również ma cel, jednakże jest on określony wyłącznie poprzez wartości materialne, bohaterka bowiem angażuje całą swoją energię w pomnażanie dóbr materialnych, co czyni z wielką determinacją i zaangażowaniem.

Przedstawiona powyżej analiza postaw wobec Powstania pozwala na wyciągnięcie wniosków dotyczących mechanizmów kierujących historią. Wprowadzenie do grona bohaterów Rosjan sprawia, że rozważania te nabierają wymiaru uniwersalnego⁵⁰. Losy ludzkie w *Sprawiedliwych* są dowodem na to, jak ogromny wpływ na życie mają wydarzenia historyczne⁵¹. Wzajemne przenikanie się historii w skali mikro z historią w skali makro bardzo dobitnie widać, kiedy Jabłonkowski w czasie rozmowy z niechętną powstaniu kobietą – Franciszką Szarecką, zwraca uwagę, że pozostawił w domu rodzinę. Podobna scena ma miejsce w pokoju Traugutta w Warszawie, niedługo przed zatrzymaniem go przez władze rosyjskie, kiedy posłaniec doręcza mu list od rodziny. Historia w *Sprawiedliwych* Łopalewskiego to wielka siła determinująca życie ludzkie. Człowiek jest wobec niej bezradny bez względu na to, czy ma świadomość jej oddziaływania, czy też nie:

kowym dniu stłumiła niechęć do tego prostaka. Lansowała tedy wobec gości odmianę Storczyka – na Storczykowskiego.”, T. Łopalewski, *Kroniki...*, op. cit., s. 292.

⁵⁰ Por.: „Pod sztandary powstańcze spieszyli rewolucjoniści i przyjaciele sprawy polskiej z innych, odległych nieraz krajów. Wspólnie z Polakami przelewali swoją krew Włosi, Francuzi, Węgrzy, Niemcy i Rosjanie. Dzięki temu powstanie stało się dowodem międzynarodowej solidarności ludzi miłujących wolność”; T. Łopalewski, *Posłowie* do: W. Skiba, op. cit., s. 370.

⁵¹ W obrębie mechanizmów rządzących historią czasem z pozoru błahe wydarzenie wywołuje daleko idące konsekwencje, na co zwraca uwagę narrator podczas balu zorganizowanego w Łomży przez Rosjan, na który zmuszone były przybyć Barbara i Anna. Warto zauważyć, że motyw balu zorganizowanego przez zaborcę odnajdziemy również w powieści Wiktora Gomulickiego zatytułowanej *Bój olbrzymów* wydanej w Warszawie 1913 r.

Jak człowiek idący brzegiem morza usiłuje trzymać się na dystans od rozhuśtanych fal, tak i on szedł wąską ścieżką obok wzburzonych żywiołów historii, uważając, ażeby nie wciągnęły go w swoje wiry. A jednak w chwilach najmniej spodziewanych i na niego chlustała krwawa piana...⁵²

Jedynie co może zrobić, to zachować się honorowo. Każdy, kierując się preferowanymi wartościami, jednocześnie określa się wobec historii tym samym zostawia po sobie ślad⁵³. W powieści takim śladem, zresztą bardzo namacalnym (świadczącym o honorowej postawie bohatera) była kartka, którą Jabłonkowski zdążył napisać przed śmiercią. Co ciekawe, dzięki niej rodzina poznała los powstańca, ale również za jej przyczyną zaborcy mieli niezbite dowody pozwalające na konfiskatę majątku. Trzeba również zauważyć, że za sprawą owej kartki udało się odnaleźć pieniądze przeznaczone na rzecz dalszej walki o odzyskanie niepodległości. Ta sytuacja dowodzi, że ślad, będący zapisem określonego fragmentu historii, może mieć ogromne znaczenie w przyszłości. Epizod z kartką można również traktować jako dowód na konieczność uwzględniania różnych punktów widzenia i względność wszelkich ocen. W powieści Łopalewskiego historia jako siła wszechogarniająca nierozzerwalnie wiąże się z przemianami społecznymi i w ten sposób także wpływa na życie ludzi. Przemiany społeczne będące konsekwencją Powstania Styczniowego w *Sprawiedliwych* zauważył także Stanisław Frybes⁵⁴. Symptodem owych zmian jest (obok procesu tworzenia się

⁵² T. Łopalewski, *Kroniki...*, op. cit., s. 155.

⁵³ Lektura *Sprawiedliwych* uświadamia, że człowiek zawsze staje przed wyborem: albo w swoim kanonie wartości znajduje miejsce dla spraw wyższych, albo będzie się skupiał wyłącznie na sprawach doczesnych i bycie materialnym. Alfred Szarecki zastanawia się: „Może ten osioł Antoni wygra na swoim sklepiku, a tacy, jak Igor i Anka, wiesznie tułać się będą w jakichś nagłych podróżach albo po etapach więziennych?”; T. Łopalewski, *Kroniki...*, op. cit., s. 260.

⁵⁴ Por.: „Cierpienia te okupiły jednak rozwiązanie sprawy uwłaszczenia zgodnie z programem Rządu Narodowego i stały się w konsekwencji fundamentem dalszego rozwoju życia ekonomicznego i społecznego, kształtowania się świadomości narodowej oraz nowych wartości kulturowych”; S. Frybes, *Dwie tradycje powstania styczniowego w literaturze polskiej*, [w:] *Dziedzictwo literackie powstania styczniowego*, op. cit., s. 118. Śliwka upatruje nowatorstwo tekstu Łopalewskiego właśnie w tym, że pisarz zwraca uwagę na owe przemiany społeczne będące konsekwencją

nowej warstwy społecznej – inteligencji oraz rozwoju przemysłu), proces powstawania nowoczesnego narodu, losy powstańca Jabłonkowskiego uświadamiają, jak istotne jest świadome uczestnictwo człowieka w historii. Przemysłane ustosunkowanie się wobec spraw wyższych sprawia, że życie bohaterów, jak na przykład Anny Przyłuskiej i Igora Hołowni, mimo poświęcenia i trudów, zyskało głęboki sens. Igor Hołownia zauważa:

Dociekamy praw rządzących historią i rozwojem ludzkości, badamy, co sprzyja postępowi, a co mu przeszkadza. Wnikamy w życie ciemnych, wyzyskiwanych rzesz chłopskich i miejskiej biedoty. Chcemy rozbudzić w nich świadomość, że są takimi samymi ludźmi, nie, że są lepszymi, bo na ich pracy wszystko inne się opiera, niż ci, którzy urodzili się w pałacach i dworach. To samo trzeba robić w Polsce. Nie opuszczać rąk, chociaż walka polityczna została przegrana. Mówiło się wśród powstańców: „Przez wyzwolenie ojczyzny do wyzwolenia ludu!” Odwróćcie teraz to hasło: »Przez wyzwolenie ludu do wolności ojczyzny!« Kto tak postawi sprawę, nie przegra!⁵⁵

Kwestia świadomości pełni w utworze ważną funkcję, ponieważ łączy się z zagadnieniem narodu. Warto odwołać się w tym miejscu do koncepcji narodu Maurycego Mochnackiego (*O literaturze polskiej w wieku XIX*), którego postać *notabene* jest przywołana w powieści⁵⁶, opierającej się właśnie na konieczności uznania „[...] siebie w masie swych myśli i wyobrażeń [...]”⁵⁷. Łopalewski bardzo mocno akcentuje, jak wielkim problemem w trakcie Powstania był właśnie brak świadomości historycznej, nie tylko wśród chłopów. Lektura *Sprawiedliwych* uświadamia, że ocena wydarzeń podlegających mechanizmom historii w istocie zależy od przyjętego punktu widzenia⁵⁸. Wszechwiedzący

Powstania (Z. Śliwka, op. cit., s. 35).

⁵⁵ T. Łopalewski, *Kroniki...*, op. cit., s. 224. Przytoczony cytat można również łączyć z ideologią komunistyczną.

⁵⁶ Postać Mochnackiego pojawia się w pierwszym i drugim wydaniu powieści z 1952 r. Alfred Szarecki w noc sylwestrową wspomina różne wydarzenia ze swojego życia. Między innymi „burzliwą noc listopadową” i Maurycego Mochnackiego.

⁵⁷ M. Mochnacki, *O literaturze polskiej w wieku dziewiętnastym* [w:] idem, *Rozprawy literackie*, oprac. M. Strzyżewski, Wrocław, cop. 2004, s. 235.

⁵⁸ Por.: Zgodnie z tym, co zauważa Ewa Domańska, zdaniem Arthura C. Danto

narrator informuje czytelnika: „[...] opowiadało się o współdziałaniu „dziadka Antoniego” z powstańcami...”⁵⁹.

Podsumowując, warto zwrócić uwagę, że zarówno losy jednostki, jak i narodu w powieści Łopalewskiego ściśle wiążą się z historią i zajmują centralne miejsce w obrębie rządzących nią mechanizmów. Zgodnie z tym, co zauważyła Maria Janion i Maria Żmigrodzka w kontekście filozofii romantycznej i refleksji Mickiewicza w *Prelekcjach paryskich* uczestnictwo lub obojętność wobec wydarzeń historycznych pozwala istocie ludzkiej na określenie samego siebie oraz w pewnym stopniu na przekształcanie historii. Zgodnie z aktywistyczną wizją historii, o której piszą badaczki, może być ona dla człowieka formą poznania i samopoznania⁶⁰. Tak też było w przypadku tych bohaterów analizowanej powieści Łopalewskiego, którzy zaangażowali się w działania mające na celu przywrócenie Polsce niepodległości. Utwór Łopalewskiego można zaliczyć do grupy powieści historycznych, w których, zdaniem Burskiej: „[...] następowały [...] dramatyczne rozpoznania własnego doświadczenia historycznego – owocujące odmiennymi opowieściami o historii”⁶¹.

Łopalewski prezentując różne punkty widzenia⁶², ukazuje tym samym ścieranie się dwóch światopoglądów: romantycznego⁶³ i pozytywistycznego⁶⁴:

(*The Analytical Philosophy of History* 1965): „[...] to samo wydarzenie może zostać trafnie opisane w różny sposób.” (E. Domańska, op. cit., s. 27).

⁵⁹ T. Łopalewski, *Kroniki...*, op. cit., s. 169.

⁶⁰ M. Janion, M. Żmigrodzka, *Człowiek i historia*, [w:] eadem, *Romantyzm i historia*, Gdańsk 2001, s. 16.

⁶¹ L. Burska, op. cit., s. 177.

⁶² Dunin-Wąsowicz przyznaje, że Łopalewski: „Widzi [...] całą złożoność zagadnienia [...]”. K. Dunin-Wąsowicz, op. cit., s. 88.

⁶³ Obecność światopoglądu romantycznego w powieści widać nie tylko poprzez propagowane przez niektóre postaci idee, ale także w warstwie językowej. W powieści bowiem (obok nawiązań biblijnych, mitologicznych, odmiany gwarowej języka polskiego oraz wypowiedzi bohaterów w języku rosyjskim) odnajdziemy cytaty z dzieł Mickiewicza (o czym była już mowa).

⁶⁴ „Było to pokolenie »pozytywistów«. Oni, wyrzekłszy się marzeń o niepodległości, o rewolucji społecznej, zajęli się handlem, przemysłem i oświatą w grani-

Z żywym zadowoleniem notujemy zawsze fakty świadczące, że społeczeństwo nasze, wyrzekłszy się szkodliwych, romantycznych mrzonek, wkracza na drogę skrzętnej działalności gospodarczej, na drogę rozwoju handlu i przemysłu, budując od podstaw...⁶⁵

Pisarz nie daje czytelnikowi jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, jakimi wartościami należy się kierować, co poniekąd wiąże się z tytułem powieści – *Sprawiedliwi*. Każdy z bohaterów, zgodnie z przyjętym punktem widzenia jest w swoim mniemaniu sprawiedliwy – postępuje właściwie. Antoni Szarecki w czasie rozmowy z Anną Przyłuską stwierdza: „Co do tych procentów mogą być różne zdania”⁶⁶. Łopalewski nie ocenia, lecz zgodnie z behawiorystyczną techniką⁶⁷, skupia się jedynie na przedstawieniu rozmyślań, zachowań i wypowiedzi bohaterów. Ponadto z jednej strony ukazuje ofiarę powstańców jako klęskę, lecz z drugiej, akcentuje długofalowe skutki, czego przykładem są wspomniane już przemiany społeczne. Wprawdzie powieść kończy się w momencie, kiedy pozytywizm i propagowane przez niego idee stają się coraz bardziej popularne: „«Dzisiaj mamy do zanotowania powstanie...»». Nie! cenzura nie lubi tego słowa. «...uruchomienie nowej i niezmiennie

cach wyznaczonych przez tryumfujący carat. I nie tylko odżegnywali się od walki z panującym systemem ucisku, ale głośno potępiali powstanie 1863 roku, widząc jedynie szkody materialne pozostałe po jego klęsce”; T. Łopalewski, *Postowie*, op. cit., s. 372. Por. także: „Dziedzictwo powstania styczniowego w literaturze polskiej jest niezwykle bogate, a równocześnie ogromnie niejednolite. Żadna z insurrekcji nie stała się inspiracją dla takiej lawiny wierszy, dramatów, powieści czy nowel i żadna nie przyniosła w plonie obok utworów wybitnych takiej ilości miernoty literackiej.”, S. Frybes, op. cit., s. 116–117.

⁶⁵ T. Łopalewski, *Kroniki...*, op. cit., s. 291.

⁶⁶ Ibidem, s. 303.

⁶⁷ Sposób ukazywania postaci przez Łopalewskiego koresponduje z techniką behawiorystyczną polegającą na tym, że: „[...] bohater ukazywany jest tylko w relacjach o jego czynach i zachowaniach oraz poprzez przytoczenia jego wypowiedzi, z reguły bliskich mowie potocznej, kolokwialnych, często urywanych i niepełnych. W prozie bardzo wielką rolę odgrywa dialog pozwalający na ukazanie bohatera w bezpośrednim działaniu.” Hasło: behawioryzm [w:] *Słownik terminów literackich*, pod red. Janusza Sławińskiego, wyd. trzecie poszerz. I popr., ZNiO, Wrocław 1998.

użytecznej w naszym życiu placówki przemysłowej [...]»⁶⁸, ale niektóre jednostki, jak na przykład Anna Przyłuska, nie rezygnują ze swoich ideałów. Tym samym powieść można traktować jako dramatyczne rozpoznanie człowieka, który na podstawie własnego doświadczenia historycznego próbuje dokonać rozpoznania jawiącej się dialektycznie rzeczywistości. Łopalewski ukazując Powstanie w jego końcowej fazie z różnych, skrajnych punktów widzenia, pokazuje nie tylko ścieranie się i wzajemne przenikanie przeciwstawnych wartości, ale także (na przykładzie losów bohaterów) akcentuje tym samym wzajemne przenikanie się mikro i makro historii, gdyż bez względu na wyznawane wartości każdy ze *Sprawiedliwych* w jakiś sposób odczuł wpływ wielkiej historii na swoje życie.

Agnieszka Humeniuk

Nation versus history. Polish attitudes towards the January Uprising in “Sprawiedliwi” (“The Just”) by Tadeusz Łopalewski. An attempt to describe the mechanisms governing history.

Keywords

January Uprising, historical novel, history, Tadeusz Łopalewski

Summary

The article attempts to describe the mechanisms governing history basing on a novel entitled “Sprawiedliwi” (“The Just”) by Tadeusz Łopalewski, written on the topic of the January Uprising and opening the cycle of novels “Kroniki polskie” (“The Polish Chronicles”). For this purpose, different attitudes (not only of the Poles) to the fight for national liberation were discussed.

⁶⁸ T. Łopalewski, *Kroniki*, op. cit., s. 291.

Das Volk und die Geschichte. Die Einstellungen der Polen zum Januaraufstand am Beispiel „Der Gerechten“ von Tadeusz Łopalewski. Ein Versuch der Beschreibung von Mechanismen, von welchen die Geschichte gelenkt wird

Schlüsselwörter

Januaraufstand, historischer Roman, Geschichte, Tadeusz Łopalewski

Zusammenfassung

Der Artikel versucht anhand des Romans über den Januaraufstand unter dem Titel *Sprawiedliwi* (Die Gerechten) von Tadeusz Łopalewski, der den Romanzyklus *Kroniki polskie* (Die polnischen Chroniken) eröffnet, die Mechanismen zu beschreiben, von welchen die Geschichte gelenkt wird. Zu diesem Zweck wurden verschiedene Einstellungen (nicht nur der Polen) zum volksbefreienden Kampf besprochen.

Народ и история. Отношения поляков к Январскому восстанию на примере «Справедливых» Тадеуша Лопалевского. Попытка описания механизмов, управляющих историей

Ключевые слова

Январское восстание, историческая повесть, Тадеуш Лопалевский

Резюме

В статье делается попытка описания механизмов, управляющих историей, на основании повести о Январском восстании, открывающей повествовательный цикл польских хроник под названием «Справедливые» автора Тадеуша Лопалевского. С этой целью оговариваются различные отношения (не только поляков) к народно-освободительной борьбе.